



Narodzenie Jezusa

„Nazwiesz imię Jego Jezus; albowiem On zbawi lud Swój od grzechów ich” (Mat. 1:21)

Były już przedstawione biblijne dowody, że data obchodzenia rocznicy narodzenia Chrystusa w dniu 25 grudnia nie jest odpowiednia, gdyż Jego narodzenie przypadałoby na około 1 października (zob. drugi tom Wykładów Pisma św., s. 55-63). Nie umniejsza to jednak naszej radości ani naszej oceny onego wielkiego faktu święconego w mylnym czasie; albowiem lekcje wypływające z tegoż mogą być tak dobrze oceniane w jednej dacie, jak i w drugiej.

Najgłówniejszą myślą w tej sprawie jest, że Pierworodny wszelkiego stworzenia pozostawił chwałę duchowej egzystencji – chwałę, jaką miał u Ojca, zanim jeszcze świat był i zgodnie z Boskim planem wybawienia dla ludzkości, „poniżył Samego Siebie” do natury ludzkiej „stał się ciałem i mieszkał między nami” (Jan 1:14; Filip. 2:7-9).

Czemu On to uczynił? Pismo Święte odpowiada, że Jezus przyjął nasz kształt i naturę – kształt sługi – dla ucierpienia śmierci. Miał On dokonać pojednania za grzechy człowieka. Aby tego dokonać, aby spłacić dług, naszą cenę okupu i być naszym zastępcą, musiał stać się człowiekiem, aby jako przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też mogło nastąpić powstanie od umarłych.

Nic dziwnego, że zrodzenie niemowlęcia Jezus (pierwszy stopień w Boskim planie wybawienia ludzkości z grzechu i śmierci) było obwieszczone przez aniołów, a także przez mędrców i pasterzy jako najznamienitsze wydarzenie. Tylko ci, którzy wyraźnie dostrzegają potrzebę okupu (równoważnej ceny), zanim grzech mógłby być przebaczony, mogą zrozumieć i ocenić, jak głębokie znaczenie kryje się w anielskim śpiewie:

„Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludowi” (Łuk. 2:14).

Ono wielkie zbawienie, którego ośrodkiem jest człowiek Chrystus Jezus, zarządzane zostało przez Boga. Przeto Ojcu przedwiecznemu należy się najwyższa chwała za wszelkie błogosławieństwa, jakie na nas i na wszystkich innych spływają i jeszcze spłyną.

Dzieciątko Jezus było dla ludzi pierwszym promykiem

nadziei, ponieważ miało ono wyrosnąć na mężczyznę, na człowieka, a człowiek Ten miał złożyć Swe życie jako okup za Adama i za wszystkich potępionych w Adamie. Złożywszy wymaganą cenę, „On nas kupił Swoją kosztowną krwią (Swoim złożonym życiem)” i mocą Boskiego prawa stał się legalnym „Pośrednikiem Nowego Przymierza”, które zapieczętował Swoją drogocenną krwią – „to jest krew Moja nowego testamentu (przymierza), która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów” (Mat. 26:28).

On wielki plan zbawienia dla ludzkości, który rozpoczął się z narodzeniem Jezusa, nie został jeszcze uzupełniony i nie dopełni się prędzej, aż lud Jego będzie zbawiony od grzechów i od kary za ich grzechy, którą jest śmierć wraz z jej degradacją fizyczną, umysłową i moralną. Okup, dzięki Bogu, został złożony i Sprawiedliwość przyjęła go i teraz Pośrednik nowego przymierza wybiera Swój lud. W Wieku Ewangelii wybierany jest lud szczególny, klasa „Oblubienicy”, a w wieku przyszłym, w Tysiącleciu, On sprawi, że znajomość Boskiej oferty życia wiecznego na warunkach nowego przymierza stanie się ogólną tak, że wszyscy poznają i „kto zechce, będzie mógł brać wodę żywota darmo”. Wszyscy, którzy będą gotowi i chętni stać się Jego ludem, skorzystają z chwalebnych zarządzeń nowego przymierza i powrócą do łaski i społeczności z Bogiem, zaś dobrowolni grzesznicy będą odcięci od życia – umrą śmiercią wtórą.

Przeto my, którzy znamy tę chwalebną opowieść o Boskiej miłości w Chrystusie, ogłaszajmy drugim to łaskawe poselstwo, którego podstawa ogłoszona była przy narodzeniu Jezusa:

„Oto zwiastują wam radość wielką, która będzie wszystkimu ludowi” (Łuk. 2:10);

„albowiem On zbawi lud Swój od grzechów ich” (Mat. 1:21).

Upewnijmy się, że przyjęliśmy Go i staliśmy się „Jego ludem”. Bądźmy prawdziwymi mędrkami i przynieśmy Jemu nasze skarby – wszystko, co mamy i czym jesteśmy – nasze serca.

Watch Tower
R-1603 (1893 r.)
„Straż”